



KOMUNIKAT PRASOWY

Reorganizacja sądów rejonowych

Uprzejmie informujemy, że 1 stycznia 2013 roku 79 najmniejszych sądów rejonowych, czyli takich w których pracuje do 9 sędziów włącznie, zostanie przekształconych (a nie zlikwidowanych) w wydziały zamiejscowe sąsiednich sądów rejonowych. Celem zmian jest przede wszystkim bardziej racjonalne i elastyczne wykorzystanie potencjału sędziów, usprawnienie organizacji ich pracy, równomierne obciążenie ich obowiązkami (dzisiaj różnice pod tym względem są prawie 10 – krotne), dzięki czemu sądy będą lepiej służyć obywatelom.

Zmienia się pieczęcie i tablice na budynkach sądów, które od 1 stycznia 2013 roku staną się wydziałami zamiejscowymi innego sądu rejonowego. Z inną nazwą, ale w tym samym miejscu, z tymi samymi sędziami i urzędnikami sąd nadal będzie funkcjonował. Wciąż będzie można w nim załatwić istotne dla obywateli sprawy np.: złożenie pozwu czy wniosku o wpis do księgi wieczystej. Nadal będą w nich funkcjonować tak jak dotychczas wydziały - cywilny, karny, rodzinny i nieletnich oraz ksiąg wieczystych. Po wejściu w życie reformy nie będzie przeszkód, aby w przekształconych w wydziały zamiejscowe sądach rejonowych nadal działały biura podawcze czy np. kasy. Decyzję w tej sprawie podejmować będą prezesi sądów.

Dzięki reorganizacji będzie można zapewnić równe obciążenie pracą sędziów, bez względu na to, w którym sądzie pracują. Do tej pory w tych najmniejszych sądach nieobecność jednego lub dwóch sędziów w wydziale powodowała poważne problemy z opanowaniem wpływu i bardzo często skutkowało szybkim narastaniem zaległości. Jednocześnie, z uwagi na niewielką obsadę orzeczniczą wydziałów, możliwości przesunięcia sędziów między nimi były niewielkie.

Dzięki reformie po 1 stycznia 2013 roku będzie można efektywniej reagować na braki kadrowe lub zaległości w sądach. W ramach nowych, zreorganizowanych jednostek sędziowie

będą mogli się wzajemnie wspierać w swojej pracy orzeczniczej. Obciążenie pracą sędziów będzie równomierne i, co najważniejsze, sprawy rozstrzygane będą szybciej.

Jednocześnie podkreślamy, że choć skutkiem reformy będzie pewne ograniczenie wydatków w związku z likwidacją stanowisk funkcyjnych w reorganizowanych sądach, to jednak należy wyraźnie zaznaczyć, że celem reformy nigdy nie było szukanie oszczędności kosztem lokalnych społeczności. Polska jest na drugim miejscu w Europie jeśli chodzi o wydatki na sądownictwo (w przeliczeniu na liczbę mieszkańców), a także na drugim pod względem liczby sędziów. Niestety pod względem czasu trwania spraw znajdujemy się na miejscu przedostatnim. Jedną z przyczyn jest nadmierne zbiurokratyzowanie i rozdrobnienie sądownictwa w Polsce. Konsolidacja najmniejszych sądów to jeden z wielu kroków, które trzeba zrobić, aby usprawnić pracę polskich sądów.

Ministerstwo Sprawiedliwości